

Dramatyczne plony upałów

17 czerwca 2019

Już od kilku sezonów niesprzyjające warunki pogodowe, obejmujące nawracające fale wysokich temperatur i niewielkich opadów, powodują, że co roku kraj nawiedza susza. Sytuację pogarszają bezśnieżne zimy oraz suche jesienie.

https://www.youtube.com/watch?v=P_u8agM7C1o

Według ekspertów susza dotknęła w Polsce już osiem województw, co może negatywnie odbić się na plonach w niektórych regionach. Szacuje się, że mogą być one niższe nawet o kilkadziesiąt procent. Najgorsza sytuacja panuje na terenie Pojezierza Lubuskiego, na Równinie Kutnowskiej i na Pobrzeżu Szczecińskim. Zagrożone są przede wszystkim zboża jare, ozime oraz uprawy truskawek.

Jeśli jednak wysokie temperatury będą się utrzymywać, a opady będą niewielkie, to susza będzie się pogłębiać i obejmie znacznie więcej regionów.

„Dramat jest w całej Polsce, mówi się o suszy stulecia. Mieliśmy bezśnieżną zimę, w związku z tym nie było tej dostawy wody do zasobów wód gruntowych, mamy znaczące obniżenie się poziomów wód gruntowych w wielu regionach Polski” – podkreślił dr hab. Zbigniew Karaczun, Katedra Ochrony Środowiska SGGW w Warszawie.

Już teraz obserwuje się zanikanie największego dorzecza Warty – Noteci, cofnięcie się brzegu Jeziora Wilczyńskiego o kilka metrów. W Puszczy Białowieskiej obniżenie poziomu wód gruntowych powoduje stopniowe wymieranie świerku.

„Mamy wielką suszę hydrologiczną, ucieka nam woda gruntowa. Nie potrafimy zatrzymać wody. Dramatycznym pomysłem jest betonowanie polskich rzek, budowanie autostrad rzecznych, bo to jeszcze bardziej przyspieszy spływ wód. Pilnie potrzebujemy

programu małej retencji, retencji na terenach wiejskich, odbudowania małych zbiorników wodnych. Bez tego polskie rolnictwo naprawdę czeka dramat” – przestrzega Zbigniew Karaczun.

Ekolodzy już od lat alarmują, że pustynnieje województwo łódzkie. Dokument opracowany przez Ministerstwo Środowiska „Polityka ekologiczna państwa 2030” wskazuje, że według szacunków na 90 proc. terytorium województwa już teraz istnieje ryzyko wystąpienia opadów poniżej 400 mm rocznie. Stale zagrożone suszą, oprócz łódzkiego, są także obszary Kujaw czy pojezierzy Dobrzyńskiego i Chełmińskiego.

„Za dwa miesiące nad Wisłą zostanie uruchomiony nowy program nawodnień w rolnictwie. Skorzystają na nim gminy najbardziej poszkodowane przez suszę w ostatnich latach” – zapowiedział Jan Krzysztof Ardanowski, minister rolnictwa i rozwoju wsi.

Program Rozwoju Retencji to pierwszy w historii kompleksowy program, który ma zwiększyć retencjonowanie wody w Polsce oraz minimalizować skutki powodzi i suszy. Cały program o szacunkowej wartości 12 mld zł ma zwiększyć współczynnik retencji wód w Polsce z obecnych 6,5 proc. do 15 proc. Plan ma obejmować wiele elementów, m.in. zbiorniki retencyjne, hydroenergetykę czy meliorację.

Źródło: pl.SputnikNews.com